



## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 stycznia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

**Przewodniczący**

**Sędzia SO Alina Gąsior**

Protokolant

Beata Gurdziołek

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2021 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) (...), (...) (...)

przeciwko mBank Spółka Akcyjna w Warszawie

#### **o ustalenie i zapłatę**

1. ustala, że umowa kredytu nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „mPlan” zawarta w dniu 19 września 2007 roku pomiędzy powodami (...) (...) i (...) (...) a BRE Bank Spółka Akcyjna w Warszawie jest nieważna w całości;
2. zasądza od pozwanego mBank Spółki Akcyjnej w Warszawie na rzecz powodów (...) (...) i (...) (...) łącznie kwotę 121.291,45 (sto dwadzieścia jeden tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt jeden 45/100) złotych oraz kwotę 71.443,40 (siedemdziesiąt jeden tysięcy czterysta czterdzieści trzy 40/100) złotych CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 maja 2021 roku do dnia zapłaty ;
3. oddala powództwo o zapłatę odsetek w pozostałej części ;
4. zasądza od pozwanego mBank Spółki Akcyjnej w Warszawie na rzecz powodów (...) (...) i (...) (...) kwotę 11.834,00 (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery 00/100) złotych tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 10.800,00 (dziesięć tysięcy osiemset 00/100) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sędzia SO Alina Gąsior

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 maja 2021 r. powodowie (...) (...) i (...) (...), reprezentowani przez pełnomocnika, wnieśli przeciwko pozwanemu bankowi mBank S.A. z siedzibą w Warszawie o:

1. ustalenie, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych mPlan” waloryzowany kursem CHF z dnia 19 września 2007 jest nieważna i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 121.291,45 zł oraz 71.443 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 maja 2021 r. do dnia zapłaty ewentualnie w razie nieuwzględnienia powyższego żądania

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 128.592,21 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 maja 2021 r. do dnia zapłaty oraz ustalenie, że powodów nie wiążą postanowienia umowy § 1 ust. 3a, § 3 ust. 3, § 7 ust 1, § 11 ust. 5 i § 13 ust. 6

Ponadto wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz według spisu kosztów, jeżeli taki zostanie złożony wraz z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że zawarli w dniu 19 września 2009 r. z poprzednikiem prawnym pozwanego - BRE Bank SA umowę kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem CHF w kwocie 470.000,00 zł celem zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych. Powodowie zakwestionowali umowę, wskazując na jej nieważność z uwagi na sprzeczność z treścią przepisów ustawy Prawo bankowe oraz zasadą swobody umów, zastosowanie podwójnej waloryzacji, braku wyczerpującej informacji o ryzyku walutowym oraz jednostronne ustalanie kursów walut. Powodowie wskazali także, że umowa zawiera klauzule niedozwolone w § 1 ust. 3a, § 3 ust. 3, § 7 ust 1, § 11 ust. 5, § 13 ust. 6, które nie były indywidualnie uzgadniane z powodami, będącymi konsumentami, zawierają nieuczciwy mechanizm indeksacji, odwołania do tabel kursów walut, są sprzeczne z dobrymi obyczajami, rażąco naruszają interesy konsumenta oraz ich treść jest niejednoznaczna o niedozwolonym charakterze. Umowa bez kwestionowanych postanowień nie może być zaś dalej wykonywana, co prowadzi do jej nieważności. Powodowie w pierwszej kolejności żądali zasądzenia zwrotu uiszczonych wpłat dokonanych na rzecz pozwanego, które to roszczenie wynika ze stwierdzenia nieważności umowy w całości, a dodatkowo powodowie wnieśli o ustalenie, że przedmiotowa umowa jest nieważna, by definitywnie zakończyć spór między stronami w tym zakresie. Swój interes prawny upatrują przy tym w stanie niepewności prawnej, w jakim się znajdują.

Roszczeniem ewentualnym powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego zwrotu nadpłaty, tj. równowartości bezpodstawnie pobranych od powodów kwot naliczanych w oparciu o zawarte w

umowie niedozwolone postanowienie umowne, jak również ustalenia, że klauzule przeliczeniowe do CHF są bezskuteczne wobec powodów. Wyliczenie wysokości roszczenia głównego powodów stanowiło sumę wszelkich wpłat dokonanych przez powodów na rzecz pozwanego przez cały okres obowiązywania umowy i w razie uznania umowy za nieważną stanowią one w całości świadczenie nienależne pozwaney. Kwoty te wynikały z dokumentów wydanych powodom przez pozwanego. W zakresie roszczenia ewentualnego powodowie wyliczyli nadpłatę, przyjmując, że kredyt podlega spłacie w wysokości nominalnej, tj. 425.191,03 zł, powiększonej o ustalone w umowie oprocentowanie. Jako nadpłaconą powodowie uznali tę część raty, która stanowiła różnicę pomiędzy ratą uiszczoną, a ratą obliczoną z wyłączeniem stosowania jakichkolwiek odniesień do waluty obcej tj. § 7 ust. 1 oraz § 11 ust. 4 umowy tj. bez przeliczania według kursu sprzedaży franka szwajcarskiego obowiązującego pozwaney oraz na podstawie określonego w umowie oprocentowania (LIBOR + marża).

**W odpowiedzi** na pozew mBank S.A. z siedzibą w Warszawie, reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany wskazał, że powodowie nie posiadają interesu prawnego, w szczególności ze względu na możliwość dochodzenia dalej idących roszczeń o zapłatę. Pozwany zakwestionował roszczenie dochodzone pozwem w całości, podnosząc, że przedmiotowa umowa jest dopuszczalna na płaszczyźnie prawa, a ponadto powodowie mieli pełną świadomość ryzyka kursowego i mechanizmu waloryzacji, kwestionowane klauzule są neutralne w zakresie jakichkolwiek przeliczeń kursowych i nie mają charakteru niedozwolonego, nie dawały pozwanemu dowolności i arbitralności przy publikacji kursu w tabelach kursowych. Ewentualna zaś bezskuteczność kwestionowanych klauzul nie rozciąga się na inne części umowy. Pozwany wskazał również, iż w razie upadku umowy na skutek abuzywności jej postanowień nie jest możliwe przywrócenie równowagi majątkowej w drodze zastosowania przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, a także że powodowie nie mogą żądać zwrotu spełnionych świadczeń w poczet niewymagalnej wierzytelności.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany bank jest następcą prawnym BRE Bank SA z siedzibą w (...).

/okoliczność bezsporna/

W dniu 30 sierpnia 2007 roku powodowie (...) (...) i (...) (...) (Kowna) złożyli wniosek o udzielenie kredytu, zaznaczając na wniosku, że jako walutę kredytu wskazują CHF. W dniu 12 września 2007 r. uzyskali pozytywną decyzję kredytową.

/dowód: wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego k.(...), decyzja kredytowa k. (...)/

Powodowie wybrali ofertę banku BRE Bank SA jako najbardziej korzystną. Powodowie nie posiadali zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotówkowego, a potrzebowali kredytu na zakup mieszkania. Pracownik banku przedstawił umowę kredytu w walucie CHF jako bezpieczny kredyt ze względu na stabilność waluty, mówił o wahanii kursu w granicach kilku groszy. Pracownik nie podjął szerszej analizy w zakresie ryzyka kursowego, chociaż powodowie o ryzyko to pytali. Powodom nie przedstawiono także żadnych wykresów ani symulacji możliwej zmiany kursu. Przed podpisaniem umowy powodowie odbyli 2-3 spotkania z pracownikiem banku. W tym czasie powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej. Był to pierwszy kredyt hipoteczny, który zawierali.

/dowód: zeznania powoda (...) (...) protokół k. (...), zeznania powódki (...) (...) protokół k. (...)/

Powodowie w dniu 18 września 2007 roku zawarli z BRE Bank SA w (...) umowę kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem CHF. Zgodnie z umową:

#### § 1 DANE O KREDYCIE

1. Cel Kredytu: budownictwo mieszkaniowe.

1A przeznaczenie środków z Kredytu: finansowanie przedpłat na poczet budowy i zakupu od Inwestora Zastępczego lokalu mieszkalnego nr (...) wraz z komórką lokatorską nr (...) oraz z prawem wyłącznego korzystania z miejsca postojowego nr (...) w ramach udziału w nieruchomości wspólnej położonego w (...) przy ul. (...) (kwota: 448. 090,00 zł) oraz sfinansowanie opłat okołokredytowych (kwota: 21 910,00 zł)

2. Kwota Kredytu: **470 000,00 zł**

3. Waluta waloryzacji Kredytu: CHF

3A. Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2007-09-11 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej BRE Banku SA wynosi 208 527,44 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w niniejszym punkcie

4. Okres kredytowania: 360 miesięcy, tj. od dnia 19 września 2007 do dnia 2037-10-15.

5. Wariant spłaty Kredytu: równe raty kapitałowo-odsetkowe.

6. Termin spłaty Kredytu: 15 każdego miesiąca

#### § 3 PRAWNE ZABEZPIECZENIE KREDYTU

1. Hipoteka kaucyjna wpisana na pierwszym miejscu do kwoty 705 000,00 zł ustanowiona na nieruchomościach określonych w § 2 i wpisana do nowozałożonej KW (tj. nieruchomości położonej w (...) ul. (...), lokal mieszkalny nr (...) wraz z komórką lokatorską nr (...) z prawem wyłącznego korzystania z miejsca postojowego nr (...) w ramach udziału).

3. Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego Kredytu w TU ALLIANZ POLSKA SA na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata Kredytu. Kredytobiorca upoważnia mBank do pobrania środków zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym Kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez Kredytobiorcę, tj. 3 903,48 zł oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji.

#### § 6 RACHUNEK SPŁATY KREDYTU

1. Spłata kredytu następuje na podstawie nieodwołalnego, przez czas trwania niniejszej Umowy, zlecenia dokonywania przelewu z rachunku eKonto nr (...)

#### § 7 WARUNKI UDZIELENIA KREDYTU

1. mBank udziela Kredytobiorcy na Jego wniosek Kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w 1 ust. 1 zwanego dalej Kredytem. w kwocie określonej w 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej BRE Banku S.A. Kwota Kredytu wyrażona w CHF walucie określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej BRE Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia Kredytu/transzy Kredytu,
2. kredyt jest udzielany na okres ustalony w § 1 ust.4

#### § 10 OPROCENTOWANIE KREDYTU

1. Kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania Decyzji kredytowej przez mBank ustalona jest w wysokości określonej w § 1 ust. 8

2. Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania Decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 2007-08-30 powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę Banku w wysokości 1%.

#### § 11 SPŁATA KREDYTU - WYSOKOŚĆ RAT

1. Kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych określonych w § 1 ust. 5, w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat (zwanym dalej: „Harmonogramem spłat”).

2. Harmonogram spłat Kredytu stanowi załącznik nr 1 do niniejszej Umowy i jest doręczany Kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia Kredytu. Harmonogram spłat jest sporządzany w CHF.

3. Raty kapitałowo-odsetkowe płatne są w dniu określonym w § 1 ust. 6, z tym, że pierwsza rata kapitałowo-odsetkowa płatna jest, po co najmniej 28 dniach od daty uruchomienia Kredytu, nie później jednak niż po 61 dniach od daty uruchomienia Kredytu.

5. Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej BRE Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

#### § 13 WCZEŚNIEJSZA SPŁATA KREDYTU

6. Wcześniejsza spłata całości Kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej BRE Banku SA obowiązującym w dniu i godzinie spłaty.

#### § 29 OŚWIADCZENIA KREDYTOBIORCY

1. Kredytobiorca oświadcza, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielenia kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi Kredytu
2. Kredytobiorca oświadcza że został dokładnie zapoznany z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w mBanku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania Kredytu i w pełni je akceptuje. Powodowie określili dzień odblokowania środków na 22 czerwca 2009 r.

/dowód: umowa kredytu k. (...)/

Umowa była przygotowana przez bank przed podpisaniem jej przez powodów. Nie mieli oni możliwości negocjowania umowy. Powodowie mieli przedstawiony harmonogram spłat, zgodnie z którym będą ściągane raty z ich konta. Kredyt został wypłacony w złotówkach. Powodowie nie wiedzieli, jaką rolę pełni obca waluta w umowie.

/dowód: zeznania powoda (...) (...) protokół k. (...), zeznania powódki (...) (...) protokół k. (...)/

Kredyt został wypłacony w czterech transzach:

- dnia 20.09.2007 roku w kwocie 245.955,02 zł, co stanowiło 110.224,53 CHF;
- dnia 28.11.2007 roku w kwocie 89.618,01 zł, co stanowiło 40.809,66 CHF;
- dnia 11.01.2008 roku w kwocie 44.809,00 zł, co stanowiło 20.798,83 CHF;
- dnia 18.04.2008 roku w kwocie 44.809,00 zł, co stanowiło 21.521,06 CHF.

/dowód: zaświadczenia z dnia 13.04.2021 roku

Z czasem powodowie coraz bardziej odczuwali niekorzystny kurs franka szwajcarskiego. Z tego powodu zdecydowali się na spłatę kredytu w walucie obcej, co czynili poprzez konto walutowe innego banku, którego kurs był korzystniejszy. Powodom pozostało do spłaty ok. 220.000 zł. Obecnie rata wynosi ich ok. 2.500-2.600 zł miesięcznie.

/dowód: zeznania powoda (...) (...) protokół (...)/

W dniu 23 marca 2010 roku strony zawarły pierwszy aneks do umowy a w dniu 3 września 2011 roku podpisały kolejny aneks. Aneks zawarty w 2011 roku zapewniał kredytobiorcy możliwość dokonywania zmian waluty spłaty kredytu ze złotych polskich na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote polskie w okresie obowiązywania umowy. Dyspozycja zmiany waluty spłaty może dotyczyć jedynie rat wymagalnych po dniu zawarcia aneksu.

Spłata kredytu w walucie waloryzacji jest możliwa z rachunku bankowego eMax prowadzonego przez Bank w walucie waloryzacji kredytu.

W aneksie zostało zaznaczone, że na dzień zawarcia aneksu kredytobiorca wybiera spłatę kredytu w walucie waloryzacji kredytu tj. w CHF - § 3 ust. 3 aneksu.

/dowód; aneks – (...), aneks – (...)/

Po podpisaniu aneksu w 2011 roku powodowie kupowali walutę CHF w innym banku i przelewali na konto mBank, ponieważ takie transakcje były dla nich korzystne. Powodowie nie mieli wiedzy w jaki sposób bank ustalał kurs waluty. Przy podpisaniu umowy nie wyjaśniono powodom w jaki sposób bank ustala kursy walut. Powodowie mają świadomość, że po ewentualnym unieważnieniu umowy będą zobowiązani do zwrotu bankowi kwoty kapitału.

/dowód: zeznania powoda (...) (...) – protokół (...), zeznania powódki (...) (...) – protokół (...)/

Przez cały okres obowiązywania umowy powodowie uiścili na rzecz Banku kwotę 90.609,22 zł, z czego kwota 39.686,22 zł została zaliczona na spłatę kapitału i kwota 50.923,00 zł na odsetki oraz kwotę 71.443,40 CHF, z czego kwota 63.178,49 CHF została zaliczona na spłatę kapitału, a kwota 8.264,91 CHF na odsetki.

Powodowie uiścili też na rzecz pozwanego kwotę 30.682,23 zł tytułem opłat dodatkowych.

/dowód: elektroniczne zestawienie operacji – (...) – (...), zestawienie wpłat – (...), zestawienie rat kapitałowo – odsetkowych – (...)/

W piśmie z dnia 6 maja 2021 roku powodowie wystąpili do pozwanego z reklamacją i wezwaniem do zapłaty. Powodowie wskazali w reklamacji na nieważność umowy i wezwali pozwanego do zapłaty na ich rzecz kwoty 121.291,45 zł oraz kwoty 71.443,40 CHF.

W odpowiedzi na powyższe pozwany w piśmie z dnia 12 maja 2021 roku, nie uwzględnił reklamacji i rozpatrzył ją negatywnie.

/dowód; reklamacja – (...) – (...), pismo pozwanego – (...) – (...)/

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o wyżej wskazane dowody. Sąd dokonał ustaleń, mając na względzie treść dokumentów, które nie były w toku postępowania kwestionowane przez strony, jak również brak było podstaw do podważania ich prawdziwości oraz treści. Zapisy umowne umowy kredytowej były niesporne w sprawie. Sąd za wiarygodne uznał zeznania powodów, bowiem korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, były logiczne i konsekwentne, nie zawierały sprzeczności.

Jednocześnie Sąd pominął dowód z zeznań świadka (...) (...), zgłoszony przez pozwanego, uznając że okoliczności na które świadek miałby zeznawać dotyczyły głównie procedur związanych z prezentacją ofert kredytów hipotecznych, braku dowolności w publikacji kursu waluty, procesu szkolenia pracowników pozwanego w zakresie udzielania kredytów, czy też obowiązków informacyjnych spoczywających na pracownikach, i nie przyczyniłyby się do wyjaśnienia sprawy, zwłaszcza że świadek nie brał bezpośredniego udziału w zawarciu tej konkretnej umowy, co wynika z danych osób widniejących na umowie, jako reprezentujących bank.

Sąd pominął jako zbędny wniosek strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i ekonomii zgłoszony w pozwie oraz z opinii biegłego z zakresu bankowości zgłoszony przez pozwanego, uznając że skoro powództwo zasługuje na uwzględnienie co do zasady, brak jest podstaw dla wyliczania kwot zgodnych z umową, choć z pominięciem niektórych jej postanowień. Podobnie brak było podstaw do dokonania rozliczenia zobowiązania wynikającego z umowy przez biegłego, zgodnie z wnioskiem pozwanego, przy uwzględnieniu sposobu dokonywania przeliczeń świadczenia wynikającego z umowy w oparciu o kurs waluty waloryzacji CHF na podstawie średnich kursów CHF publ. przez NBP aktualnych na chwilę świadczenia i aktualnych na chwilę każdorazowej spłaty raty kredytu przy oprocentowaniu wynikającym z umowy.

Na okoliczność wysokości świadczenia nienależnego, powodowie przedstawili dokumenty pochodzące od pozwanego Banku, z których wynika wysokość wpłat uiszczonych przez powodów na rzecz Banku.

Natomiast żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w ocenie Sądu nie miały zgromadzone w aktach sprawy dokumenty w postaci stanowisk organów, informacji czy raportów jako niezwiązane bezpośrednio z umową łączącą strony. Sąd nie był bowiem w żadnym zakresie związany stanowiskami czy poglądami osób trzecich, a wskazane materiały stanowiły jedynie część argumentacji strony.

#### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.



Powodowie żądali unieważnienia umowy kredytu i zapłaty kwot, które uiszcili na rzecz Banku na podstawie kwestionowanej umowy.

Odnosząc się do żądania unieważnienia umowy Sąd miał na uwadze treść art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Podstawową przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest zatem istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. istnieje tylko wtedy, gdy powód ochronę swojej sfery prawnej może uzyskać przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Innymi słowy, dla ustalenia, że powód posiada interes prawny istotne jest to, aby rozstrzygnięcie wydane w oparciu o art. 189 k.p.c. gwarantowało powodowi skuteczną ochronę jego interesów. Wyrok ustalający musi więc być zdalny do tego, aby definitywnie zakończyć spór stron co do prawa czy stosunku prawnego (zob. wyroki Sadu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09, LEX nr 515730, z dnia 19 września 2013 r., I CSK 727/12, LEX nr 1523363). Wprawdzie za dominujący w orzecznictwie należy uznać pogląd, że interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego w zasadzie nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw, w szczególności na drodze powództwa o spełnienie świadczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2017 r., V CSK 52/17, LEX nr 2372279, z dnia 9 stycznia 2019 r., I CSK 711/17, LEX nr 2618479), to jednak w ocenie Sądu powodowie – poza możliwością zgłoszenia żądania zasądzenia świadczenia, co zresztą uczynili – mają także interes prawny w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy kredytowej. Samo bowiem istnienie możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji świadczyć będzie o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną (adekwatną do sytuacji prawnej powoda) ochronę prawną jego uzasadnionych interesów. W przypadku, gdy sporem o świadczenie nie będą mogły (ze swej natury) być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda, przyjąć należy, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., co w szczególności dotyczy żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, zwłaszcza, gdy konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie ograniczają się do aktualizacji obowiązku świadczenia, lecz dotyczą także innych aspektów sfery prawnej powoda (np. wpływają na określenie treści praw i obowiązków powodów jako dłużników pozwanego). W takiej sytuacji sama możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie nie wyczerpuje interesu prawnego w żądaniu ustalenia, co aktualizuje się zwłaszcza wtedy, gdy pozwany rości sobie według treści stosunku prawnego objętego powództwem z art. 189 k.p.c. określone prawo do świadczenia ze strony powodów (np. żąda zwrotu udzielonego kredytu w wysokości obliczonej zgodnie z treścią kwestionowanej umowy). W takich sytuacjach nie sposób odmówić dłużnikowi dążącemu do wykazania, że nie jest zobowiązany do

świadczenia w wysokości poszczególnych rat - przy wykorzystaniu zakwestionowanych klauzul indeksacyjnych - interesu prawnego w dochodzeniu żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 czerwca 2021 r., V ACa 127/21, Legalis 2601148).

A zatem powodowie słusznie podnieśli, że ustalenie nieważności umowy *in casu* daje im pewność, iż nie powstają na przyszłość jakiegokolwiek świadczenia wynikające z umowy, a ewentualne roszczenia stron muszą być oparte o nieważność stosunku prawnego.

Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Nieważność czynności prawnej może przy tym wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania. Zauważyć przy tym należy, jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 lutego 2019 r. IV CSK 329/18 (Legalis), w ramach wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> k.c. zasady swobody umów mieści się przyzwolenie na faktyczną nierówność stron, która może się wyrażać nie ekwiwalentnością ich wzajemnej sytuacji prawnej. Samo zatem stwierdzenie nierównomiernego rozłożenia ryzyka osiągnięcia korzyści i wysokości świadczeń obciążających tylko jedną lub obie strony umowy nie może w zasadzie wystarczyć do stwierdzenia, że czynność prawna narusza zasady słuszności kontraktowej i jest z tego powodu nieważna na podstawie art. 58 § 2 k.c.

Najdalej idącym zarzutem powodów był zarzut nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z naturą stosunku kredytowego oraz z zasadami współżycia społecznego.

Jak stanowi art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Zgodnie z treścią art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy kredytowej przez strony (tj. Dz.U. z 2002 r., Nr 72 poz. 665 z późn. zm.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (ust.1). Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4)

zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (ust.2).

Umowa kredytu hipotecznego zawarta przez strony była umową kredytu tzw. indeksowanego do waluty obcej. Umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej stanowi szczególny rodzaj umowy kredytu bankowego, w której kredyt zostaje udzielony i wypłacony w walucie polskiej, a rozliczany w walucie obcej. Strony umawiają się bowiem, że kwota kapitału kredytu wyrażona początkowo w walucie polskiej zostanie – w drodze indeksacji – przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. W związku z tym w miejsce pierwotnego zobowiązania do zwrotu wskazanej w umowie kwoty wyrażonej w złotych powstaje zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji. Cechą charakterystyczną kredytu indeksowanego jest rozróżnienie pomiędzy „walutą zobowiązania”, a „walutą wykonania tego zobowiązania”. Zobowiązanie kredytobiorcy stanowi kwota wyrażona w walucie obcej i od tej kwoty naliczane są należne bankowi odsetki.

Powodowie nie kwestionowali możliwości zawarcia indeksacji w umowie kredytu, jednak podnosili, że w umowie zawartej pomiędzy stronami, mechanizmy indeksacji są nieważne jako sprzeczne z art. 353<sup>1</sup> k.c.

W umowie zawartej pomiędzy stronami, określenie świadczenia zostało pozostawione jednej stronie, tj. Bankowi. Mianowicie, zgodnie z zapisem zawartym w par. 1 ust 3A umowy wskazano, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 11 września 2007 roku według kursu kupna waluty z tabeli kursowej BRE Banku S.A. wynosi 208.527,44 CHF. Kwota niniejsza ma charakter **informacyjny** i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w tym punkcie.

Spłata poszczególnych rat następowała według kursu sprzedaży zgodne z Tabelą obowiązującą w banku, na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 11 ust. 5 umowy).

Jednocześnie należy zauważyć, że regulamin nie zawierał żadnych kryteriów jakimi Bank miał się kierować przy ustalaniu kursów. Pozwany mógł dowolnie kształtować wysokość zobowiązania, ustalając jednocześnie nawet kilka tabeli kursów. Należy również zauważyć, że przy wypłacie kredytu Bank nie miał obowiązku stosowania kursu z ustalonej przez siebie Tabeli, natomiast spłata kredytu miała następować według kursu sprzedaży z Tabeli obowiązującej w Banku.

W konsekwencji Bank miał możliwość jednostronnej modyfikacji wysokości kwoty wypłaconej jako kapitał kredytu, a następnie wpływał na wysokość spłacanych przez powodów rat zarówno w zakresie kapitału jak i odsetek.

Wskazane zapisy umowy były zdaniem Sądu sprzeczne z naturą stosunku kredytowego, poza tym mimo zapisu w umowie, że Regulamin stanowi integralną jej część, brak jest dowodu, że powodowie zostali faktycznie zapoznani z jego treścią.

Kwestionowana umowa narusza art. 69 ust. 1 ustawy - Prawo bankowe, gdyż nie określa w prawidłowy sposób kwoty kredytu należnego do wypłaty i do zwrotu przez konsumenta. Konstrukcja produktu finansowego, zgodnie z którym bank udostępnia kredytobiorcy określoną kwotę środków pieniężnych, a następnie za sprawą indeksacji czy denominacji kredytobiorca musi zwrócić kwotę wielokrotnie wyższą - i to nie licząc odsetek czy innych opłat i prowizji - nie mieści się w ustawowej definicji kredytu.

Art. 69 ust. 1 Prawa bankowego jasno stanowi, że istotą umowy kredytu jest zwrot przez kredytobiorcę kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, a nie kwoty wielokrotnie wyższej wraz z odsetkami. Wprowadzenie w wyniku nowelizacji z 2011 r. umów waloryzowanych *expressis verbis* do polskiego porządku prawnego nie oznacza automatycznie, że każda tego typu umowa jest zgodna z prawem, zwłaszcza gdy klauzula indeksacji jest całkowicie nieograniczona. W szczególności nowelizacja nie powoduje konwalidacji wcześniej zawieranych umów, co wprost podkreślił już także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 04.04.2019 r., III CSK 159/17: przedmiotowa nowelizacja nie przyniosła ze sobą żadnych rozwiązań, które prowadziłyby do sanowania dotychczas nieważnych postanowień umownych. Stanowisko to Sąd Najwyższy potwierdził i rozwinął w wyroku z dnia 11.12.2019 r., V CSK 382/18.

W sprawie powodowie zarzucali, że wprowadzony do umowy kredytu mechanizm indeksacji kredytu do waluty obcej stanowi niedozwoloną klauzulę umowną, a po jej wyeliminowaniu umowa podlega unieważnieniu.

W ocenie strony powodowej, w chwili zawierania umowy kredytowej wysokość zobowiązań była nieznana, a kwota kredytu oraz wysokość poszczególnych rat uzależniona od mierników wartości określanych przez bank w sposób arbitralny.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 – 4 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanej konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Przytoczony wyżej art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowi implementację art. 3 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L Nr 95, s. 29 ze zm.), który stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Z przytoczonych regulacji wynika, że aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone, muszą zostać spełnione cztery warunki: 1) umowa musi być zawarta z konsumentem, 2) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, 3) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, 4) postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron o ile jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Wykładnia art. 385<sup>1</sup> k.c. powinna być zgodna z dyrektywą (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3.2.2006 r., I CK 297/05, Wokanda 2006, Nr 7–8 i orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej). Jak podkreślił Trybunał Sprawiedliwości UE wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawężyć do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że ustanowiony przez wspomnianą dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Wobec powyższego wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, iż powinien być on rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Od konsumenta wymagać można rozwagi, uważnego i krytycznego podejścia do przedstawianej mu oferty, połączonego z przeanalizowaniem udzielonych mu informacji. Jednakże podstawowym wymogiem pozwalającym na ocenę zachowania konsumenta jest uprzednie spełnienie przez przedsiębiorcę ciążących na nim obowiązków informacyjnych. Nie może znaleźć akceptacji próba nałożenia na konsumenta obowiązków, które w istocie sprowadzałyby się do założenia pełnej nieufności wobec przedstawianej mu przez przedsiębiorcę oferty i połączonych z tym informacji. Konsument nie ma obowiązku weryfikować udzielanych mu przez przedsiębiorcę informacji, poszukiwać w innych źródłach wyjaśnienia wszelkich niejasności, sprzeczności czy wreszcie ewentualnej nieprawdziwości przedstawianych mu danych i informacji. Nie może działać przy założeniu, że przedsiębiorca chce go oszukać, wykorzystać jego niedoświadczenie czy brak wiedzy. Przeciwnie – ma pełne prawo działać w zaufaniu do przedsiębiorcy, udzielanych mu przez niego

informacji i w oparciu o nie dokonywać swoich wyborów. Natomiast obciążenie konsumenta niekorzystnymi dla niego skutkami niezachowania odpowiedniej ostrożności, rozwagi i krytycyzmu może nastąpić dopiero w sytuacji, w której zostanie ustalone, że uprzednio zostały mu przedstawione adekwatne, pełne i zrozumiałe informacje. Informacje te muszą być przy tym przedstawione w odpowiednim czasie, przed zawarciem umowy, tak aby konsument miał możliwość spokojnego zapoznania się z nimi i ich analizy. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Kwestia ta powinna zostać rozpatrzona w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, do których zaliczają się formy reklamy i informacji stosowane przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy kredytu (por. wyroki TSUE z 20 września 2017 roku w sprawie C-186/16 i z 20 września 2018 roku, w sprawie C-51/17).

W ocenie Sądu powodowie podpisujący przedmiotową umowę kredytu bez wątplenia działali jako konsumenci, bowiem umowa ta nie była powiązana z jakąkolwiek działalnością gospodarczą którejkolwiek z osób ją zawierających, tym bardziej, że żaden z kredytobiorców nie prowadził wówczas działalności gospodarczej. Kredytobiorcy występowali jako osoby fizyczne o kredyt w celu pokrycia kosztów zakupu lokalu mieszkalnego w (...). Zgodnie zaś z treścią art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

W ocenie Sądu brak jest również podstaw do wyłączenia spornych postanowień umownych spod kontroli przewidzianej w art. 385<sup>1</sup> k.c. Pozwany bank, na którym spoczywał obowiązek wykazania, że postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej dotyczące indeksacji kredytu do waluty obcej, także w zakresie w jakim odsyłały do sporządzonych przez niego Tabel kursów, były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami, obowiązkowi temu w żaden sposób nie sprostał. Na żadnym bowiem etapie postępowania dowodowego nie zostało wykazane, aby kredytobiorcy mieli możliwość indywidualnego uzgodnienia tych postanowień umowy. Kluczowe jest natomiast, że umowę zawarto z wykorzystaniem wzorca umownego wykreowanego przez bank, zaś kwestionowane klauzule indeksacyjne stanowiły jej integralny i nie zmodyfikowany w żaden sposób element. Taki sposób zawierania umowy wyklucza możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego, poza ustaleniem kwoty kredytu, ewentualnie wysokości oprocentowania, marży czy prowizji. Zaznaczyć bowiem należy, iż wpływ konsumenta musi mieć bowiem charakter realny i rzeczywiście zostać mu zaoferowany, a nie polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy.

Pozwany nie wykazał zresztą, aby powodowi zaoferowano możliwość negocjowania postanowień umowy kreujących mechanizm indeksacji kredytu do CHF.

W ocenie Sądu indywidualnym uzgodnieniem umowy nie jest również to, że po zapoznaniu się z ofertą banku, zaproponowaniu przez przedstawiciela banku kredytu indeksowanego, powodowie złożyli wniosek o udzielenie konkretnego rodzaju kredytu.

Przyjęcie oferty nie oznacza realnej możliwości wpływu na kształt postanowień umowy przygotowanych na wzorcu przez bank.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest już pogląd, że postanowienia umów o kredyt indeksowany bądź denominowany do walut obcych, pozostawiające bankowi swobodę przy ustalaniu kursów wymiany walut stosowanych przy rozliczaniu kredytu, są niedozwolone. Zdaniem tego Sądu niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Wskazywano również, że określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obciąża kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron. Konsument jest wówczas pozbawiony możliwości określenia aktualnego poziomu zadłużenia, co może być szczególnie istotne przy wyższych różnicach kursów walut, bowiem kwestia dodatkowego obciążenia kontrahenta (wzrostu wartości wykorzystanej w złotych kwoty kredytu w stosunku do waluty obcej) w sposób zasadniczy wpływa na jego sytuację w stosunku kredytowym. Wcześniejsza informacja pozwala konsumentowi na odpowiednią kalkulację i uruchomienie ewentualnych działań, pozwalających na uniknięcie lub ograniczenie konsekwencji wzrostu kursu waluty kredytu indeksowanego, jeżeli umowa kredytu hipotecznego otwiera możliwości podejmowania takich działań. Ponadto brak szczegółowych elementów pozwalających także kredytobiorcy na określenie i weryfikację wysokości kursu waluty obcej tworzy istotną niejasność co do tego, na ile stosowany przez bank tzw. spread walutowy spełnia wyłącznie funkcję waloryzacyjną, w postaci ustalenia i utrzymania wartości świadczeń w czasie, a na ile pozwala także na osiągnięcie przez banki dodatkowego wynagrodzenia, obok innych „klasycznych” jego postaci, tj. odsetek kapitałowych i prowizji (por. wyroki SN z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, opubl. OSNC 2016 nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64, z dnia 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19, Legalis).

Zgodnie z obecnie przyjmowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 7 listopada 2019 r. IV CSK 13/19, z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Zdaniem Sądu zawarte w umowie postanowienia indeksacyjne stanowiły niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 - 4 k.c. wobec kumulatywnego spełnienia się wszystkich przesłanek w nim określonych w zakresie zasad przeliczania świadczeń uiszczanych przez powodów na rzecz banku oraz wypłaconej im kwoty z zastosowaniem kursu waluty CHF ustalonego przez bank w bankowej tabeli kursów do PLN.

W przedmiotowej umowie wskazano, że kredyt udzielony w PLN zostanie przeliczony na odpowiednią ilość CHF. Kredytobiorcy nie otrzymali jednak waluty CHF, a jej równowartość przeliczono na PLN, według kursu ustalonego przez Bank. Na dzień zawarcia umowy nie wiedzieli oni, jaką kwotę w CHF będą musieli spłacić, a to właśnie ta wielkość determinowała ich realne obciążenie kredytowe. Zapis paragrafu 1 ust 3A stanowił, że kwota kredytu ma charakter informacyjny i wartość kredytu może być różna od tej podanej w powołanym przepisie. Jednocześnie na dzień zawarcia umowy powodowie nie mieli możliwości uzyskania informacji o faktycznej wartości kredytu w oparciu o jednoznaczne i obiektywne kryteria, takie jak choćby kurs średni NBP. Wynikało to z faktu, że kwota wyrażona w CHF była określana jednostronnie przez Bank, w oparciu o ustalone przez siebie kursy, które decydowały o wysokości raty. Zgodnie z umową, raty kredytu spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej BRE Banku S.A. , obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

Na dzień zawarcia umowy kredytobiorcy nie znali jednak ani wysokość poszczególnych rat ani wysokości swojego zobowiązania.

Przepis art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazuje na obligatoryjne określenie zasad spłaty kredytu. Oznaczało to zdaniem Sadu, że kredytobiorcy muszą znać kwotę, którą będą musieli przeznaczyć na spłatę raty, a przynajmniej dysponować obiektywnymi danymi pozwalającymi ustalić wysokość tej raty.

Postanowienia umowy zawartej przez strony, które kształtują mechanizm indeksacji i określają sposób jego wykonania, nie stanowią całości, ale są rozmieszczone w oddzielnych przepisach umowy, która odsyła jeszcze do Regulaminu. W ocenie Sądu nie zawierają jasnej i jednoznacznej informacji o nieograniczonym ryzyku kursowym ponoszonym przez kredytobiorców i jego wpływie na wartość ich zobowiązania wyrażonego w złotych polskich. Wyrażenie salda kredytu w walucie obcej prowadzi do możliwych codziennych wahań wysokości zadłużenia wyrażonego w złotych polskich, które przy



wzroście kursu CHF powodują, że wysokość świadczenia pozostałego do spłaty wyrażonego w złotych, nie maleje wraz ze spłatą kolejnych rat, ale rośnie. Dlatego też szczególnie istotne staje się odpowiednie poinformowanie kredytobiorców o tym ryzyku. Informacja ta powinna opierać się na jasnej i niewprowadzającej w błąd informacji o tym, że kurs waluty obcej może wzrosnąć w sposób nieograniczony - nawet jeśli jest to ryzyko czysto teoretyczne. Równocześnie należałoby wyraźnie poinformować konsumenta, że przewidywanie kursów walut w perspektywie kilku dziesięcioleci jest niemożliwe. Połączone to powinno być z przykładowym wskazaniem w jaki sposób zmiany kursów walut wpłyną na wysokość świadczeń należnych w przyszłości – zarówno w odniesieniu do rat kredytu jak i całości kwoty pozostającej do spłaty, jednak wskazanie powinno odnosić się do konkretnej umowy, jej warunków, a w szczególności wysokości kredytu. Należyta informacja o ryzyku kursowym nie może opierać się na założeniu, że każdy rozważny kredytobiorca świadomy jest, że kursy walut są zmienne. Istotne bowiem jest nie to, że kursy walut ulegają zmianie, a to jakie są skutki takich zmian dla wysokości świadczeń stron oraz jakie są ich granice. Nawet rozważny konsument nie jest profesjonalistą, który powinien posiadać wiedzę i umiejętności w dziedzinie analiz ekonomicznych lub finansowych, czy też wiedzę o historycznych zmianach kursów walut. Przy ocenie ryzyka kursowego jest w pełni uprawniony do opierania się na informacji z banku. Dlatego właśnie ma prawo do rzetelnej informacji, która nie będzie wprowadzać go w błąd. Przy tym nie mogą być udzielane konsumentowi informacje, które mogłyby zaburzyć jego postrzeganie ryzyka np. wskazywanie na popularność danego rodzaju kredytu czy też informacje, które mogłyby wskazywać na ograniczony zakres zmian kursu, czy też jego stabilność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64, wyrok Sądu Okręgowego w (...) z dnia 3 stycznia 2020 r., XXV C 2514/19, Legalis).

Pozwany nie wykazał, aby udzielane informacje spełniały kryteria wynikające z przytoczonego wyżej orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE. Nie chodzi bowiem tylko o ogólną wiedzę, że kursy walut zmieniają się, ale o uwidocznienie, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływających z umowy konsekwencji ekonomicznych, w tym przyjęcia przez kredytobiorcę ryzyka kursowego, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty. Ponadto przedstawienie konsumentowi jakichkolwiek informacji musi się odbywać w warunkach umożliwiających spokojne, niezakłócone zapoznanie się z nimi oraz swobodne ich przeanalizowanie. Z pewnością nie spełnia tego wymogu przedłożenie konsumentowi pakietu dokumentów obejmującego zamieszczane oświadczenia wśród szeregu innych postanowień i oświadczeń składających się na wielostronicową umowę kredytową. Nie są również jednoznaczne postanowienia klauzuli indeksacyjnej dotyczące kursów walut – czyli postanowienia wprowadzające ryzyko spreadów walutowych.

Sam fakt obowiązywania w banku procedury oferowania określonego produktu nie oznacza, że powodom udzielono wszystkich informacji przewidzianych w procedurze, a nadto uczyniono to w

sposób wyczerpujący i zrozumiały dla powodów. Zgodnie zaś z rekomendacjami Komisji Nadzoru Finansowego klientowi należało przedstawić informację o w wysokości raty kapitałowo – odsetkowej przy złożeniu, że kurs CHF wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalnym i minimalnym kursem CHF z okresu ostatnich 12 miesięcy. Był to zatem krótki okres, w którym dodatkowo kurs CHF był stabilny.

Wejście w życie przepisów art.69 ust.2 pkt 4 a w zw. z art.69 ust.3 w zw. z art.75 b ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 165 poz.984) nie spowodowało, że postanowienia indeksacyjne utraciły abuzywny charakter w rozumieniu art.385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Przypomnieć należy, że wedle art.69 ust.2 pkt 4 a pr. bank. umowa kredytu może obejmować umowę o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska; umowa taka winna zawierać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Z kolei art. 69 ust.3 stanowi „w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Zgodnie zaś z art. 75b. pr.bank. wykonanie uprawnienia, o którym mowa w art. 69 ust. 3, nie może wiązać się z poniesieniem przez kredytobiorcę dodatkowych kosztów (ust. 1). Bank nie może uzależnić wykonania przez kredytobiorcę uprawnienia, o którym mowa w art. 69 ust. 3, od wprowadzenia dodatkowych ograniczeń, w szczególności nie może zobowiązać kredytobiorcy do nabywania waluty przeznaczonej na spłatę rat kredytu, jego całości lub części, od określonego podmiotu (ust. 2). Otwarcie i prowadzenie rachunku, o którym mowa w art. 69 ust. 3, jest wolne od opłat w przypadku, gdy kredytobiorcą jest konsument w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (ust. 3). Przepisy ust. 1-3, art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz ust. 3 stosuje się odpowiednio do umów pożyczek pieniężnych (ust. 4). Wszystkie powyższe przepisy wprowadzono do obrotu prawnego na podstawie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. nr 165 poz.984), zmieniającej ustawę z dniem 26 sierpnia 2011 r., jednakże nowelizacja ta (nazywanej w języku prawniczym „ustawą antyspreadową nie spowodowała konwalidacji przedmiotowych niedozwolonych postanowień umownych (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344).

Zgodnie z art. 4 nowelizacji (ustawy antyspreadowej) w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w

stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki". Przepisy te nie stwarzają jednoznacznych podstaw do przyjęcia, że ich przedmiotem regulacji były klauzule abuzywne oraz umowy z ich powodu nieważne, a celem - sanowanie tych, gdyż nie wspominają o tych wadliwościach ani nie regulują związanych z nimi rozliczeń wadliwości (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344, por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, LEX nr 2642144). Uzasadnione jest zatem twierdzenie, że wolą ustawodawcy było doprecyzowanie na przyszłość reguł ustalania kursu wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, oraz że miał on na względzie umowy ważne oraz klauzule dozwolone, choć podlegające doprecyzowaniu. Nawet jeżeli intencją nowelizacji było konwalidowanie *in gremio* wszystkich umów kredytowych indeksowanych do waluty obcej lub denominowanych, to skutek taki nie mógł zostać w ten sposób osiągnięty. Przedmiotowa ustawa nie zawierała bowiem regulacji mogących zastąpić ewentualne klauzule abuzywne, a jedynie nakładała na banki ciężar dokonania ogólnie określonych, wymagających skonkretyzowania *in casu* zmian umowy. Nie wystarcza to do przyjęcia domniemania, iż owe konkretne rozwiązania są wynikiem należytego wyważenia ogółu praw i obowiązków stron przez ustawodawcę (por. motyw 13 dyrektywy 93/13, także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i tam powołane orzecznictwo). Samo zaś umożliwienie spłaty bezpośrednio w walucie obcej jest uzasadnione tylko w przypadku mechanizmu indeksacji skonstruowanego prawidłowo; nie jest natomiast rozwiązany problem dotyczący określenia kursu, po którym przeliczona została kwota kredytu oddawana do dyspozycji kredytobiorcy. Jeżeli natomiast chodzi o wskazaną w art. 4 zd. 2 ustawy antyspreadowej zmianę umowy kredytu, to mogłaby wywoływać skutek sanujący tylko wtedy, gdyby stanowiła wyraz następczej „świadomej, wyraźnej i wolnej” rezygnacji kredytobiorcy-konsumenta z powoływania się na abuzywność postanowienia (ewentualnie także nieważność umowy) i zgody na jego zastąpienie (*ex tunc* lub *pro futuro*) postanowieniem dozwolonym (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i tam powołane orzecznictwo, w szczególności uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Podobne stanowisko wyraził także – w kontekście aneksów do umów kredytowych – TSUE w powoływanym już wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C – 19/20, podkreślając, że wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonywać w ten sposób, że sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez te strony w drodze umowy. Takie stwierdzenie pociąga za sobą przywrócenie sytuacji, w jakiej znajdowałby się konsument w braku warunku, którego nieuczciwy

charakter zostałby stwierdzony, chyba że konsument poprzez zmianę nieuczciwego warunku zrezygnował z takiego przywrócenia w drodze wolnej i świadomej zgody, czego zbadanie należy do sądu krajowego. Także we wcześniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, że aneksu nie można uznać za wyraz świadomej zgody konsumenta na rezygnację z ochrony, gdyż jego zamierzonym rezultatem nie było doprowadzenie do sytuacji, w której postanowienie uznane za niedozwolone będzie regulować stosunki stron, ale eliminacja tego postanowienia przez zastąpienie kursu walutowego arbitralnie ustalanego przez Bank kursem ustalonym według obiektywnych kryteriów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, LEX nr 2690299).

W tym kontekście należało ocenić aneks do umowy zawarty w dniu 3 września 2011 roku, w którym ustalono zasady spłaty rat kredytu bezpośrednio w walucie CHF. Nie wynika z niego, aby powodowie w sposób „świadomy, wyraźny i wolny” zrezygnowali z prawa powoływania się na abuzywność postanowienia (ewentualnie także nieważność umowy) i zgody na jego zastąpienie postanowieniem dozwolonym. Zawarcie aneksu, który wprowadzał możliwość spłaty rat bezpośrednio w CHF nie usuwało bowiem pierwotnej wady mechanizmu przeliczeniowego, to jest przeliczenia na CHF kwoty kredytu przy jego uruchomieniu, co rzutuje na całość obowiązku spłaty przez kredytobiorców.

Mechanizm ustalania przez bank kursu franka szwajcarskiego przewidziany w umowie kredytu hipotecznego zawartej z powodami pozostawiał bankowi swobodę w ustalaniu tego kursu zarówno dla potrzeb przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na walutę CHF, jak również dla potrzeb przeliczenia rat kapitałowo –odsetkowych na walutę polską. W konsekwencji kredytobiorcy jako konsumenci w dacie zawarcia umowy byli pozbawieni możliwości określenia aktualnego poziomu swojego zadłużenia, a bank posługując się ustalonym przez siebie kursem mógł osiągać dodatkowe korzyści kosztem kredytobiorców w postaci dodatkowej marży (wynagrodzenia) z tytułu spreadu walutowego. W umowie przewidziano bowiem zróżnicowanie rodzajów kursów stosowanych dla przeliczeń kwoty kredytu, a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty. Zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości spłaty prowadziło do uzyskania przez Bank dodatkowych korzyści z tytułu spreadu walutowego. Zarówno w ocenie Sądu Najwyższego wyrażonej w wyrokach z dnia 22 stycznia 2016 r. (sygn. akt I CSK 1049/14, Legalis) oraz z dnia 4 kwietnia 2019 r., (III CSK 159/17, Legalis), jak również Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta (Raport Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta dotyczący spreadów, Warszawa 2009 r.) w przypadku kredytów indeksowanych czy też denominowanych nie dochodzi do operacji wymiany waluty, a tym samym konieczności dokonywania transakcji walutowych przez bank. W związku z tym zróżnicowanie kursów dla przeliczania świadczeń stron prowadzi do uzyskania przez bank dodatkowego, ukrytego wynagrodzenia, nieprzewidzianego w treści art. 69 Prawa bankowego, którego wysokości konsument w momencie zawierania umowy nie jest w stanie oszacować.

Zróznicowanie przyjętego kursu dla uruchomienia i spłaty kredytu nie znajduje żadnego uzasadnienia. W szczególności nie są nim ewentualne transakcje zawierane przez bank na rynku walutowym, gdyż jest to okoliczność leżąca poza stosunkiem prawnym łączącym kredytobiorcę i bank, co potwierdza, że wprowadzenie do tego stosunku prawnego określonych rozwiązań miało następować jedynie w celu ochrony interesów przedsiębiorcy, bez związku z interesami konsumenta. Zróznicowanie rodzaju kursów przeliczeniowych powodowało, że w dniu wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta, które ma spełnić na rzecz banku jest wyższa od kwoty udzielonego i wykorzystanego kredytu, co niewątpliwie stanowi naruszenie interesów konsumenta. Wprowadzenie tego rodzaju postanowień do umowy łączącej strony było następstwem wykorzystania wzorca umownego opracowanego przez bank, a tym samym jego przewagi kontraktowej.

Nie miało przy tym żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru powyższych postanowień umownych to, w jaki sposób pozwany bank oraz jego poprzednik rzeczywiście ustalali kurs waluty, do której kredyt był indeksowany. Nie ma też znaczenia w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym, a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia.

Następstwem wprowadzenia do umowy łączącej strony mechanizmu indeksacji kredytu do waluty obcej było również rażąco nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami ryzyka wynikającego z wyrażenia wysokości zobowiązania konsumenta w walucie obcej, której kurs podlega nieograniczonym zmianom. Ryzyko to ponosi w zasadzie wyłącznie kredytobiorca –konsument, albowiem wysokość jego zobowiązania, po przeliczeniu na złote polskie, może osiągnąć niczym nieograniczoną wysokość wraz ze spadkiem wartości waluty krajowej w stosunku do waluty indeksacji, a ponadto może to nastąpić na każdym etapie długoletniego wykonywania umowy.

Pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt prawa krajowego pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13. Przepis ten przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Równocześnie preambuła dyrektywy zawiera w motywie 16 istotne wskazówki interpretacyjne pozwalające ustalić pożądane zachowania zgodne z wymogami dobrej wiary. W szczególności: przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Chodzi przy tym nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu, wprowadzenia w błąd, nierzetelności traktowania. W treści art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 omawiana przesłanka uznania postanowień umowy za nieuczciwe została określona jako spowodowanie poważnej i znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

Opisana wyżej konstrukcja niewątpliwie prowadzi do rażącego naruszenia interesów konsumenta, gdyż brak jest sprawiedliwego i uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron umowy, a jednocześnie konsument nie dysponuje, zgodnie z postanowieniami umowy, żadnym instrumentem, który pozwoliłby mu na ograniczenie ponoszonego ryzyka kursowego, a w szczególności zmianę sposobu wykonywania umowy wraz z niekorzystnym ukształtowaniem się kursu walut w sposób pozwalający na przywrócenie sprawiedliwego i uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron umowy. Dlatego też, mimo że konstrukcja kredytu indeksowanego do waluty obcej nie jest sprzeczna z prawem, jak również nie można ogólnie wykluczyć możliwości jej stosowania w umowach zawieranych z konsumentami, w przypadku spornych postanowień należało uznać je za niedopuszczalne.

Wprawdzie nierównomierne rozłożenie ryzyka w umowie kredytowej nie jest wykluczone, gdyż wiąże się chociażby z konstrukcją zmiennego oprocentowania, to odmienny jest charakter wspomnianego ryzyka i ryzyka kursowego. Wzrost oprocentowania kredytu może prowadzić do wzrostu wysokości raty, jednak nie rośnie saldo zadłużenia kredytobiorcy, a kredytobiorca może spłacić pozostające zadłużenie i uwolnić się od rosnących kosztów obsługi zadłużenia. Tymczasem w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej, wzrost kursu waluty, nawet jeśli ma charakter obiektywny, niezależny od swobody wyznaczania kursów przez bank, oznacza jednoczesny wzrost wysokości kredytu przeliczonego na walutę polską. Powyższych wniosków nie podważa złożenie przez kredytobiorcę oświadczenia o zapoznaniu się z kwestią ryzyka kursowego związanego z zaciąganiem kredytu indeksowanym, skoro nie udzielono mu wszystkich niezbędnych informacji obrazujących konsekwencje przyjętego ryzyka.

Reasumując, umowa zawarta przez strony nie określa kryteriów ustalania przez Bank kursu franka szwajcarskiego dla potrzeb przeliczenia kwoty kredytu udzielonego powodom na walutę obcą, jak również przeliczenia kwoty raty kapitałowo –odsetkowej wyrażonej w CHF na walutę polską. Kredytobiorcy jako konsumenci nie mieli możliwości weryfikacji sposobu działania Banku tworzącego tabelę kursów, stosowanych kryteriów ustalania kursów i ich wpływu na kształt tabeli, a w konsekwencji nie mogli ocenić jakie konsekwencje ekonomiczne będzie miało dla nich wyznaczenie przez Bank określonej wysokości kursu. W rezultacie należało przyjąć, że zakwestionowane przez

powodów postanowienia umowne wprowadzające mechanizm indeksacji kwoty kredytu oraz rat kapitałowo –odsetkowych, tj. § 1 ust. 3A, § 7 ust 1, § 11 ust. 5, § 13 ust. 6 umowy zawartej przez strony, mają charakter niedozwolony.

Powodowie wskazywali także na abuzywność przepisu zawartego w § 3 ust. 3 umowy, regulującego opłatę manipulacyjną, jednak zdaniem Sądu nie wykazali na czym polega niedozwolony zapis powołanego przepisu i nie wykazali jego abuzywnego charakteru.

Następnie należało ocenić skutki, jakie wiązały się z uznaniem spornych klauzul umownych za niedozwolone.

Zdaniem Sądu, mając na uwadze wyrok TSUE z dnia 3.10.2019 r, wydany w sprawie C – 260/18, należy uznać, że sąd krajowy stwierdziwszy, że w umowie z konsumentem znajdują się nieuczciwe postanowienia zobowiązany jest usunąć je z umowy, a następnie ocenić, czy w świetle prawa krajowego umowa może wiązać dalej, czy też dalsze jej istnienie z tej przyczyny jest niemożliwe i prowadzi do nieważności umowy. Jednocześnie TSUE uznał, że w żadnym wypadku sąd krajowy nie może wbrew woli konsumenta modyfikować treści abuzywnego postanowienia lub zastępować go inną treścią. W niniejszej sprawie powodowie domagali się unieważnienia umowy i nie wnosili o zastosowanie przepisu dyspozytywnego celem naprawienia umowy i utrzymania jej w mocy.

W wyroku w sprawie C-260/18 Trybunał stwierdził, że unieważnienie klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców prowadziłyby do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty. TSUE stwierdził przy tym, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, w związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna. W przedmiotowym przypadku bezskuteczność klauzul określających sposób przeliczania salda kredytu i rat kapitałowo – odsetkowych według ustalonego przez pozwanego kursu CHF oznaczałaby wyeliminowanie mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, a także wyeliminowanie ryzyka kursowego. Wskutek powyższego kwota zobowiązania byłaby wyrażona w walucie polskiej, przy jednoczesnym pozostawieniu oprocentowania opartego o stawkę bazową LIBOR 3M.

W wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18, Legalis) Sąd Najwyższy wskazał na uzasadnione wątpliwości, co do możliwości utrzymania skuteczności umowy kredytu złotowego, indeksowanego do waluty obcej, mimo wyeliminowania klauzuli indeksacyjnej. Punktem wyjścia do takiej oceny jest przyjęcie, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego. Sąd Najwyższy odwołał się do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który w razie

stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego uznaje obecnie, że utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 44). W konsekwencji w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45). W ocenie Sądu Najwyższego o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić także wówczas, gdy na skutek eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji, dojdzie do przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

Skutki abuzywności klauzuli przeliczeniowej zawartej w umowie łączącej strony uzależnione są od tego, czy nieważność umowy w całości zagraża interesom kredytobiorcy- konsumenta, co dopiero mogłoby otwierać drogę do zastąpienia klauzul niedozwolonych postanowieniami „kursowymi” wynikającymi z przepisów prawa, o ile istnieją (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79) i o ile konsument nie sprzeciwił się takiemu zastąpieniu, obstając przy nieważności całej umowy. Dla oceny tego zagrożenia i podjęcia przez konsumenta takiej decyzji istotne jest uwzględnienie, że - jak podkreśla Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej - „unieważnienie” umowy kredytu „wywiera co do zasady takie same następstwa, jak postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej



wymagalności (por. wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank pkt 48). Położenie prawne stron określają w takim przypadku przede wszystkim przepisy o nienależnym świadczeniu (art. 410 KC). Postanowienie abuzywne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące, a pobrane na jego podstawie świadczenia – za nienależne i podlegające zwrotowi (por. wyroki TSUE z dnia 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15, Francisco Gutiérrez Naranjo, Ana María Palacios Martínez, Banco Popular Espanol, SA v. Emilio Irlés López, Teresa Torres Andreu, pkt 61-66, z dnia 31 maja 2018 r., w sprawie C-483/16, Zsolt Sziber przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt., pkt 34 i 53, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt., pkt 41 i 44). Jeżeli niedozwolone postanowienie ma być uznane za nigdy „nieistniejące” (tzn. nieważne czy bezskuteczne, por. zob. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 26 kwietnia 2012 r., w sprawie C-472/10, Nemzeti Fogyasztóvédelmi Hatóság przeciwko Invitel Távközlési Zrt, pkt 40 i z dnia 30 maja 2013 r., C-397/11, Erika Jörös v. Aegon Magyarország Hitel Zrt., pkt 43; por. też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17, OSNC 2019, nr 3, poz. 26), a bez niego umowa nie może być utrzymana w mocy, również umowę należy uznać za nigdy „nieistniejącą” (tzn. nieważną czy bezskuteczną ab initio albo ex tunc). Oznacza to, że świadczenia spełnione na podstawie tej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia.

W niniejszej sprawie powodowie mieli świadomość jakie są skutki nieważności umowy w postaci obowiązku zwrotu wzajemnych świadczeń. Brak jest przy tym podstaw do przyjęcia, że unieważnienie umowy będzie niekorzystne dla powodów. Nie ma również przesłanek wskazujących, że ewentualne wynagrodzenie przysługujące Bankowi za bezumowne korzystanie z kapitału byłoby wyższe niż świadczenia powodów spełniane na podstawie niedozwolonej klauzuli z uwzględnieniem ryzyka kursowego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16 i z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, przywołane tam orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz wyrok tego Trybunału z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 54, 66-67; por. też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17, OSNC 2019, nr 3, poz. 26).

Ponieważ nieważność całej umowy nie zagraża interesom powodów będących konsumentami i kredytobiorcami, nie ma możliwości zastąpienia klauzuli niedozwolonej postanowieniami „kursowymi” wynikającymi z przepisów prawa, o ile istnieją (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79).

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że nie istnieją przepisy dyspozytywne, pozwalające na zastąpienie niedozwolonej klauzuli denominacyjnej wprowadzonej do umowy łączącej strony.

Zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Trybunał, podkreślając, że możliwość zastąpienia nieuczciwych warunków stanowi wyjątek od ogólnej zasady, zgodnie z którą dana umowa pozostaje wiążąca dla stron tylko wtedy, gdy może ona nadal obowiązywać bez zawartych w niej nieuczciwych warunków, wskazał, że jest ona ograniczona do przepisów prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę, i opiera się w szczególności na tym, że takie przepisy nie mają zawierać nieuczciwych warunków. Przepisy te mają bowiem odzwierciedlać równowagę, którą prawodawca krajowy starał się ustanowić między całością praw i obowiązków stron określonych umów na wypadek, gdyby strony albo nie odstępowały od standardowej normy ustanowionej przez ustawodawcę krajowego dla danych umów, albo wyraźnie wybrały możliwość zastosowania normy wprowadzonej w tym celu przez ustawodawcę krajowego. Tymczasem regulacje odwołujące się do zasad współżycia społecznego czy zwyczajów nie były przedmiotem szczególnej analizy prawodawcy w celu określenia tej równowagi, a tym samym przepisy te nie korzystają z domniemania braku nieuczciwego charakteru (punkty 59-61 wyroku).

Niedozwolone postanowienie umowne nie może być również zastąpione przepisem art. 358 § 2 k.c., albowiem przepis ten wszedł w życie 24 stycznia 2009 r. i nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem, o którym mowa w art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie 1 k.c., oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87 i uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, "Monitor Prawa Bankowego" 2015, nr 1, s. 22, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7 -8, poz. 79, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115), chyba że konsument następnie udzieli "świadomej, wyraźnej i wolnej zgody" na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16 i z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, przywołane tam

orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz wyrok tego Trybunału z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 54, 66-67; por. też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17, OSNC 2019, nr 3, poz. 26). Co do zasady zatem - w braku takiego działania sanującego - świadczenie spełnione na podstawie niedozwolonego postanowienia musi być postrzegane jako świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18).

Interpretacja ta jest w pełni zgodna z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, z którego również wynika, że w świetle art. 6 ust. 1 dyrektywy 13/93, warunek umowny, którego nieuczciwy charakter stwierdzono, należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, wobec czego stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzeczonoego warunku, uzasadniając w szczególności prawo do zwrotu korzyści nienależnie nabytych przez przedsiębiorcę - ze szkodą dla konsumenta - w oparciu o ten warunek (por. wyroki z dnia 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15, Francisco Gutiérrez Naranjo, Ana María Palacios Martínez, Banco Popular Español, SA v. Emilio Irlés López, Teresa Torres Andreu, pkt 61-66, z dnia 31 maja 2018 r., w sprawie C-483/16, Zsolt Sziber przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt., pkt 34 i 53, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt., pkt 41 i 44).

Z przytoczonych względów Sąd na podstawie art. 189 k.c. w zw. z art. 58 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. uznał, że umowa kredytowa będąca przedmiotem sporu jest nieważna w całości, o czym orzekł jak w pkt I wyroku.

Nieważność czynności prawnej skutkowałą obowiązkiem zwrotu świadczenia spełnionego przez kredytobiorców wobec pozwanego z tytułu zawartej umowy, co wynika z art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. Dla aktualizacji roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia – poza wykazaniem jednej z kondykcji opisanych w art. 410 § 2 k.c. wystarczające jest przy tym wykazanie samego przesunięcia majątkowego pomiędzy zubożonym (solvens) a wzbogaconym (accipiens) będącego następstwem spełnienia nienależnego świadczenia, gdyż ze swej istoty spełnienie tego świadczenia spełnia przesłankę zubożenia, zaś jego otrzymanie - kryteria wzbogacenia (tak też Sąd Najwyższy w wyrokach z 15 maja 2014 r., II CSK 517/13, LEX nr 1488794, z 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15, LEX nr 2183475, zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344). Bez znaczenia w sprawie pozostawało to, czy pozwany faktycznie rozporządził środkami finansowymi otrzymanymi w ramach spłat rat kredytu, choćby na pokrycie własnych zobowiązań i nie zachodzi w tym wypadku potrzeba ustalenia, czy wzbogaciło ono odbiorcę (accipiensa). Samo bowiem spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia restytucyjnego.

Brak zastrzeżenia przez kredytobiorców zwrotu spełnianego świadczenia (rat kredytu) nie niweczył skuteczności roszczenia, gdyż jak wynika z art. 411 pkt 1 k.c. spełnienie świadczenia w wykonaniu nieważnej czynności prawnej rodzi obowiązek zwrotu, nawet jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie jest do tego zobowiązany. W sprawie nie znajduje również zastosowania również wyłączenie z art. 411 pkt 2 k.c. (zasady współżycia społecznego), albowiem skutki stosowania przez bank niedozwolonych postanowień umownych nie mogą bowiem podlegać ochronie prawnej. Świadczenie spełnione przez kredytobiorców w następstwie nieważnej umowy kredytowej nie może być kwalifikowane jako czyniące zadość zasadom współżycia społecznego, skoro to właśnie zastosowanie przez bank wzorca umownego zawierającego klauzule abuzywne należało oceniać w kontekście naruszenia dobrych obyczajów.

W § 2 art. 410 k.c. w sposób enumeratywny wymieniono cztery sytuacje (kondykcje) kreujące obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia i komplementarne do niego roszczenie o jego zwrot. W sprawie znajduje zastosowanie teoria dwóch kondykcji, którą należy rozumieć jako konstruującą po obu stronach nieważnej czynności prawnej niezależne roszczenia o zwrot spełnionego świadczenia. Take stanowisko należy już uznać za ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W szczególności należy odwołać się w tej mierze do uchwały SN z 16 lutego 2021 r. (III CZP 11/20, LEX nr 3120579), w której wyjaśniono, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.), niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu, czy też uchwały z 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21 (której Sąd Najwyższy nadał moc zasady prawnej), w której wyjaśnił, że jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.), zastrzegając jednocześnie, że kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna.

Jak ustalono w toku postępowania dowodowego, suma wpłat dokonanych przez powodów na rzecz banku wynosi kwotę 90.609,22 zł, z czego kwota 39.686,22 zł została zaliczona na spłatę kapitału i kwota 50.923,00 zł na odsetki oraz kwotę 71.443,40 CHF, z czego kwota 63.178,49 CHF została zaliczona na spłatę kapitału, a kwota 8.264,91 CHF na odsetki. Powodowie uiścili też na rzecz pozwanego kwotę 30.682,23 zł tytułem opłat dodatkowych.

W niniejszym postępowaniu powodowie dochodzili od pozwanego zwrotu wszystkich świadczeń uiszczonych na rzecz pozwanego i Sąd mając na uwadze przytoczone powyżej rozważania orzekł jak w punkcie drugim wyroku, zasądzając kwotę żadaną przez powodów z ustawowymi odsetkami za opóźnienie. Powodowie wystąpili do pozwanego z żądaniem reklamacyjnym w piśmie z

dnia 6 maja 2021 roku, co do którego pozwany zajął stanowisko odmowne w piśmie z dnia 12 maja 2021 roku. Wobec powyższego żądanie ustawowych odsetek od dnia 18 maja 2021 roku jest zasadne.

O odsetkach Sąd orzekł na mocy art. 455 k.c. i 481 k.c. Sąd zasądził odsetki, zgodnie z żądaniem od dnia 18 maja 2021 roku.

W wyniku omyłki Sąd zamieścił w wyroku zbędne rozstrzygnięcie, że oddala żądanie o zapłatę ustawowych odsetek w pozostałej części, co faktycznie nie miało miejsca.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu wydane zostało na podstawie przepisu art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Powództwo zostało uwzględnione w całości, dlatego też Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów całość poniesionych przez nich kosztów procesu. Na zasądzoną kwotę złożyły się: opłata od pozwu – 1.000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 34 zł (2 x 17 zł), koszty zastępstwa procesowego – 10.800 zł.

SSO Alina Gąsior